



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSA Ewelina Kocurek-Grabowska

SSN Dawid Miąsik (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania U. spółki z o.o. w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie
z udziałem zainteresowanych R. M. i E. R.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym i podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 1 lipca 2025 r.,
skarg kasacyjnych odwołującej się Spółki oraz organu rentowego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 7 marca 2023 r., sygn. akt III AUa 697/22,

- 1. oddala skargę kasacyjną organu rentowego,**
- 2. uchyla zaskarżony wyrok w punktach I, II i IV oraz przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w zakresie dotyczącym R. M. oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego w tym zakresie,**
- 3. zasądza od organu rentowego na rzecz U. sp. z o.o. w W. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych wraz z odsetkami z**

art. 98 par. 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

SSA Ewelina Kocurek-Grabowska Jolanta Frańczak Dawid Miąsik

UZASADNIENIE

Decyzją z 30 października 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, [...] Odział w Warszawie (organ rentowy) ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne R. M. (ubezpieczony) jako pracownika u płatnika składek U. sp. z o.o. (płatnik) w okresie od 1 stycznia 2014 r. do 31 grudnia 2017 r. Odwołanie od tej decyzji wniósł płatnik. Decyzją z tego samego dnia organ rentowy uznał, że E. R. (ubezpieczona) jako pracownik płatnika podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Decyzja ta została również zaskarżona przez płatnika.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 19 stycznia 2022 r., XIII U 68/20 zmienił decyzję organu rentowego dotyczącą ubezpieczonego w ten sposób, że stwierdził, że do podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne ubezpieczonego z tytułu umowy o pracę wykonywanej u płatnika nie zalicza się przychodów uzyskanych z tytułu umów zlecenia zawartych z P. sp. z o.o. (P., poprzednio P.1 Sp. z o.o.). Sąd ten zmienił również decyzję organu rentowego dotyczącą ubezpieczonej, stwierdzając, że nie podlega ona obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik płatnika a do podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne u płatnika nie zalicza się przychodów uzyskanych z tytułu umowy o pracę zawartej z P..

Powyższy wyrok został oparty na następujących ustaleniach faktycznych. Wspólnikami płatnika są J. W. (ojciec) i K. W. (syn), posiadający po 50 udziałów. W 2004 r. płatnik oraz P. zawarły umowę o współpracy obejmującą między innymi konfekcjonowanie i przygotowanie do sprzedaży produktów gotowych płatnika oraz udzielenia pomocy w sprzedaży produktów płatnika przez hurtownie. Za świadczone usługi P. miało otrzymywać zwrot kosztów oraz dodatkowe 10% ich wartości na rozwój. W 2013 r. płatnik nabył 100% udziałów w P.. Prezesem P. został K. W.. Kolejną umowę o współpracy zawarto w 2016 r. P. była zleceniodawcą a płatnik

zleceniobiorcą. W 2019 r. obie spółki zawarły porozumienie dotyczące pożyczek (P. był pożyczkobiorcą a płatnik pożyczkodawcą). Pożyczki były przeznaczone między innymi na sfinansowanie zatrudnienia personelu P..

W spornym okresie płatnik zajmował się produkcją suplementów diety w postaci tabletek. P. zajmowały się w tym czasie opracowywaniem żywności funkcjonalnej w postaci soli spożywczej bez sodu, a po opracowaniu produktu jego sprzedażą. Obie spółki mają różne pola działalności (suplementy diety vs. żywność funkcjonalna), inną grupę docelową, inne rynki zbytu, inna jest specyfika produkcji (produkcja mokra vs. produkcja sucha). Choć działają pod jednym adresem, zajmują różne pomieszczenia, mają odrębne biura i administrację oraz hurtownie.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że u płatnika pojawiły się rozbieżności między wspólnikami co do wizji rozwoju. J. W. nie zgodził się na sprzedaż spółki, natomiast K. W. chciał pozyskać z takiej sprzedaży środki na rozwój P.. Dlatego K. W. zaproponował ojcu odkupienie jego udziałów u płatnika i rozdzielnie oby spółek. Sąd ustalił ponadto, że jedenaście osób zatrudnionych u płatnika dorabia w spółce P., ich praca wykonywana na rzecz spółki niebędącej ich formalnym pracodawcą nie dawała korzyści spółce będącej pracodawcą z uwagi na inny profil działalności i obecność na innych rynkach. Sąd ustalił, że P. nie potrzebowała etatowych pracowników; jako spółka na etapie rozwoju zatrudniała stosownie do potrzeb na podstawie umów zlecenia pracowników płatnika jako ludzi zaufanych i niewymagających przyuczenia.

Ubezpieczony był zatrudniony u płatnika jako przedstawiciel handlowy. Zajmował się stricte sprzedażą. Natomiast na podstawie umów zlecenia z P. ubezpieczony zajmował się promocją produktów oraz zbieraniem opinii od lekarzy i dietetyków. Z kolei ubezpieczona była zatrudniona przez P. na stanowisku konfekcjonistka suplementów diety. Zajmowała się pakowaniem produktów (pakowaniem bezpośrednim oraz pakowaniem do opakowania zbiorczego). W spornym okresie zawierała z płatnikiem umowy zlecenia na konfekcjonowanie suplementów diety. Umowa była wykonywana po godzinach pracy w P. albo w nieruchomości wykorzystywanej przez obie spółki albo w domu, w zależności od tego, czy konieczne było dochowanie wymogów sanitarnych. Ubezpieczona miała

świadomość, dla której spółki wykonuje pracę na podstawie umowy o pracę, a dla której na podstawie umowy zlecenia.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że kwestią sporną w niniejszej sprawie był problem, czy ubezpieczeni objęci decyzjami organu rentowego podlegali obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownicy płatnika oraz czy podstawa wymiaru składek na te ubezpieczenia powinna obejmować przychody uzyskane z tytułu świadczenia pracy na podstawie umów zlecenia zawartych z P. (w przypadku ubezpieczonego) albo płatnikiem (w przypadku ubezpieczonej).

Dokonując oceny prawnej takich ustaleń faktycznych, Sąd Okręgowy odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego wyjaśniającego cel i funkcje art. 8 ust. 2 ustawy systemowej. Odnosząc się do sytuacji ubezpieczonego, Sąd pierwszej instancji wyjaśnił na czym polegała jego praca na rzecz U. oraz na rzecz P. i stwierdził, że z uwagi na odmienny profil działania płatnika i P. praca ubezpieczonego nie przynosiła korzyści płatnikowi. W odniesieniu do sytuacji ubezpieczonej, w ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, że sporne umowy zawierane z ubezpieczoną miały na celu rozbić jej wynagrodzenia w P. (jako pracodawcy) oraz płatnika (jako zleceniodawcy kontrolującemu pracodawcę) celem nieuprawnionego obniżenia należności składowych. Sąd zwrócił uwagę, że obie spółki działały niezależnie, dopiero w 2013 r. płatnik stał się 100% udziałowcem P., zaś sam fakt powiązań kapitałowych oraz okoliczność, że zysk P. przypada wspólnikowi (płatnikowi) nie wystarcza do przyjęcia, że zasadne jest zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz. U. z 2025 r., poz. 350, dalej jako ustawa systemowa). Dlatego Sąd pierwszej instancji uznał, że brak jest dowodów, by beneficjentem pracy ubezpieczonej wykonywanej na rzecz P. na podstawie stosunku pracy był płatnik, dla którego wykonywała pracę na podstawie umowy zlecenia. Sąd uznał, że czynności te ubezpieczona wykonywała w spornym okresie niezależnie na rzecz obu spółek. Ponadto, z ustaleń faktycznych wynikało, że ubezpieczona pozostawała w stosunku podporządkowania pracowniczego względem P., wykonując pracę na warunkach odpowiadających umowie o pracę. Nie ma zatem podstaw, by przyjmować w ślad za organem rentowym, że jej pracodawcą był płatnik.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok apelacją w całości. Wyrokiem z 7 marca 2023 r., III AUa 697/22 Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie od decyzji dotyczącej ubezpieczonego, a w pozostałym zakresie oddalił apelację organu rentowego i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że kluczowe znaczenie dla wydanego rozstrzygnięcia miało ustalenie, zgodnie z którym płatnik jest jedynym wspólnikiem P.. Oznacza to zdaniem Sądu drugiej instancji, że wykonywanie przez pracownika płatnika spornych umów zlecenia zawartych przez ubezpieczonego z P. prowadziło do wykonywania pracy na rzecz pracodawcy (płatnika), bez względu na to, czy między płatnikiem a P. zawarte były jakiegokolwiek umowy o współpracy lub podwykonawstwie. Sąd przyjął bowiem, że o wykonywaniu pracy na rzecz pracodawcy w rozumieniu art. 8 ust. 2 ustawy systemowej mamy do czynienia zawsze, gdy pracownik spółki-matki wykonuje umowę zlecenia na rzecz spółki-córki, ponieważ „wszystkie pożytki i korzyści z jakiegokolwiek przejawu działalności gospodarczej” spółki-córki uzyskuje spółka-matka. Zdaniem Sądu drugiej instancji ubezpieczony, wykonując umowy zlecenia zawarte z P., wykonywał czynności w interesie zarówno P. (zleceńodawca) jak i płatnika (pracodawcy). Natomiast w odniesieniu do ubezpieczonej, której pracodawcą był P. a zleceńodawcą płatnik, Sąd Apelacyjny przyjął, że organ rentowy nie wykazał, by ubezpieczoną łączył z płatnikiem stosunek pracy. Nie można zatem być o uznać – jak uczyniono w zaskarżonej decyzji organu rentowego – że zainteresowana podlegała ubezpieczeniu społecznemu jako pracownik płatnika. Organ nie wykazał bowiem, by ubezpieczona nie wykonywała na rzecz P. pracy na zasadach właściwych dla stosunku pracy.

Wyrok Sądu Apelacyjnego został zaskarżony skargami kasacyjnymi przez płatnika oraz przez organ rentowy. Płatnik zaskarżył wyrok w części dotyczącej ubezpieczonego, zarzucając naruszenie art. 8 ust. 2a oraz art. 18 ust. 1a ustawy systemowej przez niewłaściwe zastosowanie polegające na automatycznym przyjęciu, że dla stwierdzenia, że praca ubezpieczonego wykonywana podstawie umów zlecenia zawartych z P. była wykonywana na rzecz płatnika tylko z tego powodu, że płatnik jest jedynym wspólnikiem P. oraz pracodawcą ubezpieczonego.

Płatnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji organu rentowego od wyroku Sądu pierwszej instancji, ewentualnie o wydanie orzeczenia kasatoryjnego. Organ rentowy zaskarżył wyrok Sądu drugiej instancji skargą kasacyjną w zakresie dotyczącym ubezpieczonej., zarzucając naruszenie art. 327(1) k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c, art. 6 k.c., art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej w związku z art. 22 § 1 k.p. oraz art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna płatnika okazała się zasadna w stopniu uprawniającym Sąd Najwyższy do wydania wyroku kasatoryjnego natomiast skarga kasacyjna organu rentowego okazała się bezpodstawna.

Skarga kasacyjna płatnika kontestuje stanowisko Sądu drugiej instancji, zgodnie z którym dla stwierdzenia, że praca dla spółki-córki wykonywana na podstawie umowy zlecenia zawartej przez pracownika spółki-matki ze spółką-córką jest w rzeczywistości pracą „pracą wykonywaną na rzecz pracodawcy” w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, wystarczające jest ustalenie, że spółka-matka jest jedynym wspólnikiem spółki-córki występującej w charakterze zleciennodawcy dla pracownika spółki-matki. Problem prawny występujący w niniejszej sprawie sprowadza się zatem do zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w takim stanie faktycznym i takiej konfiguracji podmiotowej.

Na wstępie przypomnieć należy, że dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące wykładni art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zostało obszernie podsumowane w uchwałach z 26 sierpnia 2021 r., III UZP 3/21 (OSNP 2022, nr 2, poz. 17) oraz III USP 6/21 (OSNP 2022, nr 1, poz. 7). Jak wynika z ich uzasadnienia, przy interpretacji oraz stosowaniu tego przepisu konieczne jest uwzględnienie szeregu różnych elementów oraz poczynienie adekwatnych ustaleń faktycznych. Jest to konieczne z uwagi na nieostrość kluczowego dla zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej pojęcia „praca na rzecz pracodawcy”. Dlatego kluczowe znaczenie ma uwzględnienie w każdej sprawie dotyczącej tego przepisu zgodności ocenianego zachowania płatników składek z celami tej regulacji. Sąd Najwyższy

przyjmuje, że podstawową ratio legis wprowadzenia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej było dążenie do ograniczenia korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych w celu zatrudnienia własnych pracowników do realizacji tych samych zadań, które wykonują w ramach łączącego strony stosunku pracy, aby ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy, a także uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tych umów. Celem art. 8 ust. 2a ustawy systemowej była również ochrona pracowników przed skutkami zmiany podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), zatrudniającym tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w razie zbiegu ze stosunkiem pracy umowy agencyjnej, zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu. Przepis ten miał również przeciwdziałać instrumentalnemu wykorzystywaniu przepisów prawa i sztucznemu rozdzielaniu zadań pracownika na te wykonywane w ramach stosunku pracy oraz wykonywane na podstawie innych niż umowa o pracę stosunków prawnych. To celowościowe podejście do stosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej stawia przed organem rentowym oraz sądami ubezpieczeń społecznych konieczność każdorazowej oceny, czy poczynione w sprawie ustalenia faktyczne uprawniają przyjęcie konkluzji co do wykonywania pracy na rzecz pracodawcy, mimo że formalnie była ona wykonywana na rzecz podmiotu niebędącego pracodawcą pracownika. Należy przy tym zwrócić uwagę, że przesłanką zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie jest ustalenie, że występująca w danym stanie faktycznym konfiguracja podmiotowa i umowna prowadzi do obniżenia obowiązku składowego, który w braku odpowiedniej konfiguracji umów obciążałby pracodawcę-płatnika. W art. 8 ust. 2a ustawy systemowej chodzi bowiem o wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy, a nie o obniżenie składek na ubezpieczenia społeczne.

Przy ekstensywnej – w dotychczasowym orzecznictwie - wykładni art. 8 ust. 2a ustawy systemowej niezbędne jest jednak wytyczenie granic dla zakresu zastosowania tego przepisu przy uwzględnieniu aspektów celowościowych wprowadzonej przez niego regulacji. Z wykładni tej wynika bowiem, że w art. 8 ust.

2a ustawy systemowej chodzi o pracę, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca (wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 2017 r., II UK 488/16, LEX nr 2361596). Nie ma znaczenia 1) formalna więź prawna łącząca pracownika z osobą trzecią; 2) rodzaj wykonywanych czynności przez pracownika wynikających z umowy zawartej z osobą trzecią; 3) tożsamość rodzaju działalności prowadzonej przez pracodawcę i osobę trzecią; 4) pozostawanie pod kierownictwem pracodawcy, 5) korzystanie z majątku pracodawcy. Korzyścią taką jest możliwość wykorzystania przez pracodawcę w przyszłości korzyści pośrednich, będących efektem pracy pracownika. Początkowo występowanie takich korzyści łączono z występowaniem przepływów finansowych między pracodawcą a osobą trzecią zatrudniającą w charakterze zleceńodawcy pracowników pracodawcy, by następnie za ich pomocą wykonywać usługi na rzecz tego pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 2017 r., II UK 488/16). W późniejszym orzecznictwie przyjęto, że pojęcie korzyści nie powinno być rozumiane statycznie jako „bezpośredni w danym momencie konkretny efekt działań pracownika”. Korzyści takie mogą ujawnić się w przyszłości (przykładowo, co jest istotne z punktu widzenia problemu prawnego występującego w niniejszej sprawie, z wdrożenia jednolitego systemu informatycznego na rzecz spółek należących do grupy kapitałowej przez powołanego w tym celu spółkę celową, kontrolowaną w 100% przez spółkę matkę będącą pracodawcą zleceniobiorcy, który zawarł umowę zlecenia ze spółką-córką, zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2019 r., II UK 477/17, OSNP 2020 Nr 2, poz. 16). Dlatego też z celów art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wyprowadza się niekiedy założenie, że zapobiega on tworzeniu spółek-córek oraz zmwom firm w celu zatrudniania tych samych osób na podstawie umów o pracę przez jedną firmę i umów cywilnoprawnych przez drugą firmę. Regulacja ustawy systemowej ma demotywować pracodawcę przed dodatkowym zatrudnianiem własnych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych albo przekazywaniem ich innym podmiotom gospodarczym celem zawarcia z nimi umów cywilnoprawnych realizowanych na swoją rzecz.

Przechodząc do przeglądu dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego stosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej do przypadków wykonywania pracy przez pracownika spółki-matki na podstawie umowy

zlecenia zawartej ze spółką córką, stwierdzić należy, że w każdym przypadku o zastosowaniu tego przepisu decydowały dodatkowe okoliczności, istotne z punktu widzenia celów tego przepisu, zaś same powiązania kapitałowe lub osobowe stanowiły jedynie jeden z aspektów uzasadniających aplikowanie przewidzianego w nim rozwiązania.

I tak w wyroku z 3 października 2017 r., II UK 488/16 Sąd Najwyższy – opowiadając się za objęciem stanu faktycznego zakresem zastosowania tego przepisu – uwzględnił następujące okoliczności. Po pierwsze, między spółką-córką a spółką-matką zawarta była umowa o współpracy, zgodnie z którą spółka-córka zobowiązała się do świadczenia usług na rzecz spółki-matki przy wykorzystaniu zatrudnianych przez siebie (za wynagrodzeniem nieadekwatnym do stawek rynkowych) pracowników przekazanych przez spółkę-matkę, którzy następnie na podstawie indywidualnych umów zlecenia zawieranych ze spółką-matką i pod jej kierunkiem realizowali (za stawki rynkowe) zadania wynikają z umowy współpracy między spółkami. Po drugie, spółka-matka płaciła spółce-córce za realizację tych usług. Po trzecie, stawki wynagrodzenia w umowach zlecenia zawieranych przez spółkę matkę z informatykami zatrudnionymi przez spółkę-córkę były ustalone w umowie o współpracy.

Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2019 r., II UK 477/17 art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zastosowano do pracownika spółki-matki zatrudnionego na podstawie umowy zlecenia w spółce-córce powołanej do opracowania oprogramowania służącego całej grupie kapitałowej. Sąd Najwyższy uwzględnił, że: 1) była to spółka celowa powołana do realizacji interesów gospodarczych spółki-matki, 2) wiedza pracownika spółki-matki była kluczowe dla realizacji tego zamierzenia przez spółkę-córkę i spółkę-matkę.

W uchwale Sądu Najwyższego z 26 sierpnia 2021 r., III UZP 3/21 przyjęto, że pojęcie "wykonuje pracę na rzecz pracodawcy", o którym mowa w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej obejmuje wykonywanie umowy zlecenia (innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia) zawartej przez pracownika z przedsiębiorcą prowadzącym sprzedaż towarów jego pracodawcy (np. przez Internet), z którym przedsiębiorca ten powiązany jest osobowo lub kapitałowo, także wtedy, gdy zakres obowiązków wynikających z

umowy zlecenia jest odmienny od obowiązków objętych umową o pracę a miejsce wykonywania umowy zlecenia znajduje się poza miejscem świadczenia umowy o pracę, o takim rozstrzygnięciu zdecydowały następujące okoliczności. W sprawie III UZP 3/21 kluczowe znaczenie miały ustalenia faktyczne, z których wynikało, że umowa zlecenia została zawarta przez ubezpieczone (zainteresowane) ze spółką utworzoną przez wspólników spółki będącej ich pracodawcą. Spółka ta zajmowała się sprzedażą przez Internet towarów należących do spółki - pracodawcy. Innymi słowy, zleceniodawca kontrolowany przez te same osoby co pracodawca prowadził działalność polegającą na sprzedaży towarów pracodawcy przy wykorzystaniu – jako zleceniobiorców - pracowników pracodawcy. Zleceniodawca był spółką powołaną tylko w tym celu, kontrolowany był przez wspólników spółki -pracodawcy, którzy jednocześnie byli członkami zarządów obu spółek, obie spółki były związane umową o współpracy, spółka zleceniodawca działała pod znakiem towarowym pracodawcy zleceniobiorców, spółka pracodawca zobowiązała się do wydzielenia magazynów wyrobów i towarów będących przedmiotem obrotu w sklepie internetowym oraz udzielania informacji o stanie dostępnego zapasu wyrobów i towarów, a także do bieżącej obsługi tych magazynów. Dostępność towarów i wyrobów w magazynach spółki pracodawcy była równoznaczna z ofertą spółki zleceniodawcy. Witryna internetowa e-sklepu należała do spółki pracodawcy, która ponosiła wszystkie koszty jej utrzymania. Istotą przyjętego modelu sprzedaży było to, że właścicielem towaru oferowanego przez sklep internetowy była spółka pracodawca. Towar ten stawał się własnością spółki zleceniodawcy dopiero w chwili przeniesienia księgowego ze stanu spółki pracodawcy na stan spółki zleceniodawcy dopiero po złożeniu zamówienia przez zamawiającego za pośrednictwem sklepu internetowego. W sprawie III UZP 3/21 zwrócono także uwagę, że spółka-pracodawca była „zainteresowana ekonomicznie sprzedażą internetową”, czyli usługą świadczoną przez spółkę – zleceniodawcę, ponieważ usługi spółki zleceniodawcy zapewniały jej obsługę jednego z kanałów sprzedaży jej produktów. Także zawarcie ze zleceniobiorcami umów zlecenia przez spółkę zleceniodawcę było przede wszystkim w interesie (ekonomicznym) spółki-pracodawcy i odbywało się za jej zgodą. Spółka pracodawca osiągała korzyść z czynności swoich pracowników jako zleceniobiorców, ponieważ czynności te prowadziły do przysporzenia po stronie spółki-pracodawcy, skoro w

e-sklepie prowadzonym przez spółkę zlecniodawcę były sprzedawane wyłącznie towary spółki pracodawcy.

Za zastosowaniem art. 8 ust. 2a ustawy systemowej przemawia także przejęcie przez spółkę-córkę sprzedaży wykonywanej przez spółkę matkę; działanie przez spółkę matkę i spółkę córkę w tym samym celu gospodarczym (co z reguły polega na działaniu na tym samym rynku, a co najwyżej na różnych segmentach lub szczeblach obrotu); nierozróżnianie przez pracowników, na rzecz której ze spółek wykonywali pracę (spółka matka produkowała meble a spółka córka sprzedawała te meble przy wykorzystaniu pracowników spółki matki przygotowujących meble do sprzedaży i dostarczających je klientom – zob. wyrok Sądu Najwyższego z 23 lipca 2024 r., II USKP 16/24, LEX nr 3738973).

Z powyższego wynika, że w świetle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego dla zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej konieczne było ustalenie, że spółki kontrolowane pośrednio lub bezpośrednio przez spółkę-pracodawcę bądź udziałowców spółki-pracodawcy wykonywały przy pomocy pracowników spółki pracodawcy usługi, z których korzystała spółka-pracodawca, przy czym korzystanie to przybierało inną postać, niż tylko sama dywidenda lub przyszła korzyść wynikająca ze wzrostu wyceny spółki-córki (spółki kontrolowanej). Jak wynika z powołanego wyżej orzecznictwa, istnienie między pracodawcą a zlecniodawcą powiązań osobowych i (lub) kapitałowych nie przesądza jeszcze o zastosowaniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, jeśli nie zostanie ustalone, że między tymi podmiotami doszło do porozumienia (może tu chodzić o każdy rodzaj umowy o współpracy), którego przedmiotem było określone zadanie (usługa), realizowane przez zlecniodawcę zatrudniającego na podstawie umów cywilnoprawnych pracowników pierwszego z wymienionych podmiotów w celu wykonania tego zadania, a także że ze strony pracodawcy doszło do przepływu środków finansowych przeznaczonych na wykonanie zadania, w tym na wynagrodzenia dla wykonujących to zadanie pracowników (wyrok Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2023 r., III USKP 16/22, OSNP 2024, nr 2, poz. 19.).

Także z wyroku Sądu Najwyższego z 26 lutego 2025 r., II USKP 114/23 (LEX nr 3835777) wynika, że same powiązania kapitałowe oraz umowa o współpracy między spółką-matką a spółką-córką nie wystarczają do zastosowania art. 8 ust. 2a

ustawy systemowej. Konieczne jest – w przypadku związania obu spółek umową o współpracy i wykorzystywaniu pracy tych samych osób świadczonej na różnych tytułach podstawach prawnych - ocena, czy model współpracy odbiega od umów funkcjonujących w obrocie w innym celu niż optymalizacja składowa. Natomiast w odniesieniu do samych powiązań kapitałowych konieczne jest ustalenie, na podstawie analizy zarówno formy (rodzaju) zaangażowanych spółek jak i treści umowy kreującej spółkę-córkę, komu przypada zysk spółki (w sprawie II USKP 114/23 kluczowe znaczenie miała forma spółki-zleceniodawcy – sp. z oo. sp. k., której komplementariuszem była sp. z o.o. będąca pracodawcą pracowników-zleceniobiorców).

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy, poza ustaleniem, że płatnik stał się jedynym wspólnikiem P. oraz że oba podmioty łączyły różne umowy współpracy, nie poczyniono innych ustaleń pozwalających stwierdzić, że w świetle celów art. 8 ust. 2 ustawy systemowej można mówić o pracy ubezpieczonego na rzecz pracodawcy przy wykonywaniu umowy zlecenia zawartej z P. (w szczególności zaś: okoliczności i czas przejęcia kontroli nad P. przez płatnika i okoliczności i czas zawarcia umów zlecenia, porównanie przedmiotu umowy o współpracy wiążącej strony w spornym okresie z treścią obowiązków ubezpieczonego wynikających z umowy zlecenia, cele gospodarcze umów zawieranych z ubezpieczonym, znaczenie realizacji umowy zlecenia przez ubezpieczonego dla interesów gospodarczych płatnika, relacja między wysokością wynagrodzeń u płatnika i zleceniodawcy, okoliczności nawiązania współpracy przez zleceniodawcę i zleceniobiorcę, sposób wykonywania umowy zlecenia i umowy o pracę przez ubezpieczonego). Ponieważ z Sąd Najwyższy przyjmuje, że zastosowania przepisu prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego oznacza wadliwą subsumpcję, za zasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 8 ust. 2a oraz art. 18 ust. 1a ustawy systemowej podniesiony w skardze kasacyjnej płatnika.

W odniesieniu do skargi kasacyjnej organu rentowego stwierdzić należy, że podniesiony w niej problem dotyczy zastosowania art. 8 ust. 2 ustawy systemowej do stanu faktycznego, w którym pracownik spółki-córki, obok realizacji umowy o pracę zawartej ze swoim pracodawcą, wykonuje umowę zlecenia na rzecz spółki-matki. Zdaniem organu rentowego w takiej sytuacji, przy uwzględnieniu udzielenia

przez spółkę-matkę pożyczek na rzecz spółki-córki, praca świadczona przez takiego pracownika powinna być traktowana jako zatrudnienie na podstawie stosunku pracy w spółce-matce. Przywołane powyżej orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące stosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie daje żadnych podstaw do uwzględnienia takiej argumentacji. Ubezpieczoną łączył z P. stosunek pracy, który – jak stwierdził Sąd drugiej instancji – był realizowany zgodnie ze swoimi właściwościami. Ustalenia postępowania sądowego (jak i sama decyzja organu rentowego) nie dowodzą tego, że umowa pracy z zawarta z P. była czynnością pozorną. Nie stwierdzono również, by stosunek pracy łączący ubezpieczoną z P. nie stanowił rzeczywistego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym (gdy mimo zawarcia umowy o pracę umowa taka nie była wykonywana na warunkach właściwych dla stosunku pracy). Należy więc zgodzić się ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji, że w niniejszej sprawie nie było żadnych podstaw faktycznych dla przyjęcia, że płatnika łączył z ubezpieczoną stosunek pracy. Z uwagi na konfigurację podmiotową (umowa o pracę ze spółką-córką, wykonywanie umowy zlecenia ze spółką-matką) oraz brak dodatkowych okoliczności, takich jak „przekazanie” pracownika między spółkami, stwierdzenie przepływów finansowych między spółką-matką a spółką-córką w ramach rozliczeń za pracę ubezpieczonej, nie ma podstaw do zastosowania ani art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, ani do uwzględnienia pozostałych zarzutów skargi kasacyjnej organu rentowego.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[r.g.]

[a.ł.]